Cena 50 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano, — także w poniedziałki —
Adres redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Stradom 13. Nr telefonu 279. w nocy 1556.
Rękopisów nie zwraca się.
Konto czek P. K. O. Nr. 141.123.
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.

Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor. z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 40 h. za 1 mm. 2-szp.
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 20 koron.

Rok II. — Kraków, poniedziałek 18 sierpnia 1919. — Nr. 173

Wobec przyjazdu Hoovera.

Kraków, 17 sierpnia.

(g) Cały Kraków, bez różnicy narodowości, wita dziś w swoich murach dostojnego gościa amerykańskiego. Herbert Hoover przyjechał do Polski, aby zwrócić uwagę wszystkim powołanym czynnikom w państwie a także całej ludności na ogromne znaczenie problemu gospodarczego dla całego świata, a dla Polski w szczególności. Przyjechał on z najlepszymi zamiarami wobec państwa naszego. Chce wykazać, że Polska przy sprężystej organizacyi i wyrozumiałości wszystkich produktywnych warstw ludności potrafi już w krótkim czasie stanąć na własnych nogach, tzn. uregulować tak swoje życie gospodarcze, iżby import i eksport potrzebnych towarów pozostawały w normalnym do siebie stosunku, tak aby kraj produkował jak najwięcej, a w zamian za nadmiar swej produkcyi otrzymywał z zagranicy surowce i towary u nas nie wytwarzane.

Zdawałoby się — łatwe rozwiązanie całego problemu gospodarczego. »Pracować jak najintenzywniej« — woła mrs. Hoover. »Tu leży deska ratunku dla wycieńczonej wojną ludzkości«. Bezsprzecznie. Ale to jest zaledwie p o c z ą t e k naszego zbawienia. Problem pracy nie jest łatwym do rozwiązania, skoro już nawet nabraliśmy przekonania, że p r z e d e w s z y s t k i e m praca może nas ocalić z nędzy. Życie gospodarcze jest dziś tak skomplikowane, że na normalnie funkcyonujący organizm gospodarczy składa się nie tylko ożywiona szczerze chęcią pracy ludność, ale także jeszcze cały szereg innych czynników.

»Odbudowa życia ekonomicznego Polski... jestto problemat w dziewięciu dziesiątych w e w n ę t r z n y polski« — oświadczył p. Hoover wobec dziennikarzy warszawskich. Chcielibyśmy dziś, kiedy z powodu przyjazdu p. Hoovera ludność zaprawdę szczerze jego odezwę do pracy wzięła sobie do serca, zwrócić uwagę na te inne czynniki, od których naszem zdaniem w wysokiej mierze zależeć będzie odbudowa naszego życia gospodarczego w myśl wskazań Hoovera. Punkt ciężkości znajduje się w r z ą d z i e n a s z y m. Od jego sprężystej i energicznej dłoni zależeć będzie, czy zmniejszy się armia bezrobotnych w Polsce, czy podostatkiem będzie środków spożywczych, czy nie staną fabryki, czy jednem słowem zastój i chaos cechować będą nasze życie gospodarcze, czy się rozkwit i postęp na każdem polu.

Nie należymy do tych naiwnych, którzy sądzą, ze w ministerstwach można cudów zdziałać, że w Warszawie można tworzyć surowce lub wydobywać węgiel. Ale zanadto dobrze wiemy, ile dyletantyzmu i krótkowzroczności, dezoryentacyi i samolubstwa tkwiło dotychczas w niejednem biurze powołanem do kierowania naszem życiem gospodarczem. »Jak najwięcej eksportować a jak najmniej niekoniecznie potrzebnych towarów importować« — woła p. Hoover. Słusznie, zresztą maksyma należąca do najprymitywniejszych zasad ekonomiki. Cóż stąd wynika? Że odpowiedzialne sfery mają u ł a t w i a ć wywóz towarów, które posiadamy w nadmiarze i u m o ż l i w i ć wszelkimi sposobami przywóz towarów niezbędnie potrzebnych, przedewszystkiem surowców, maszyn i tych artykułów spożywczych, których nie posiadamy w kraju, np. cukru itp. Czy nasze urzędy rzeczywiście w tym kierunku postępują? Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na praktykę naszych urzędów. Nie kieruje nimi bardzo często chęć podniesienia ekonomicznego kraju, ale chęć forytowania kilku ludzi lub jednej części ludności, kosztem drugiej, co gorsza, kosztem życia gospodarczego całej Polski. Ileż to razy wskazywaliśmy na to, że rugowanie Żydów z ich dotychczasowych pozycyi gospodarczych oznacza nie tylko ruinę dla tychże Żydów, ale dla całego państwa. Żydzi wszędzie gdzie mieli swobodę działania, sumiennie i szczerze przyczyniali się do rozkwitu gospodarczego kraju, w którym mieszkali. Tak też w krajach polskich. Rugowanie Żydów, bojkot ekonomiczny Żydów n i e przyczyni się do realizacyi programu p. Hovera, ale jesteśmy przeświadczeni wręcz u n i e m o ż l i w i jego wykonanie.

I jeszcze jedno. Powszechne panuje mniemanie, że tylko sanacya w dziedzinie przemysłu i handlu jest potrzebną i że od zmiany stosunków w tych dziedzinach życia gospodarczego zależy dobrobyt ludności. Zapominają ci wszyscy, którzy tak sądzą, że stosunki na rynku artykułów s p o ż y w c z y c h wpływają d e c y d u j ą c o na ruch przemysłowy i handlowy. Drożyzna artykułów przemysłowych, aczkolwiek zależna od całego szeregu czynników, m. i. waluty, nie ustanie, jak długo trwać będzie drożyzna środków spożywczych. Tabele statystyczne wypracowane obecnie przez rząd z okazyi przyjazdu p. Hoovera wykazują, że Polska w nadchodzącym roku dość będzie miała np. zboża dla pokrycia potrzeb swej ludności. Czyli innemi słowy chleba powinno być podostatkiem, a w takim razie, będzie on też musiał być t a n i. A wówczas i robotnik będzie stosunkowo tani i towary pracą jego rąk wytwarzane.

Czy tak istotnie będzie? Ludność pracować chce i pracować będzie. Od odpowiedzialnych czynników zależy w niemałej mierze, jakie i czy będą owoce tej pracy.

Nowy dar Ameryki dla dzieci polskich.

Warszawa. PAT. Dzienniki donoszą, że pan Herbert Hoover zawiadomił ministeryum zdrowia publicznego i Centralną komisyę opieki nad dzieckiem, że Ameryka przyznała dalszych pięć milionów dolarów na ratowanie dzieci w Polsce. Podług kursu obecnego hojny ten dar wynosi około 90 milionów marek. Za powyższą sumę nadejdzie nowy transport żywności dla dzieci.

Hoover w Galicyi wschodniej.

Lwów. PAT. Dziś o godz. 2 popoł. przybył tu komisarz żywnościowy p. Hoover ze wschodniej Galicyi, gdzie bawił w Brzeżanach i Złoczowie. W Brzeżanach powitał p. Hoovera gen. Iwaszkiewicz w raz ze sztabem oraz publiczność, która zgotowała p. Hooverowi bardzo serdeczną owacyę. Przyjął także deputacyę ludności miejscowej i wypytywał się o stosunki aprowizacyjne. Z Brzeżan udał się p. Hoover automobilem do Zawarnicy i do Złoczowa, skąd pociągiem przyjechał do Lwowa. W czasie po róży z Zawarnicy do Złoczowa Hoover kilkakrotnie zatrzymywał automobil i przez tłumacza informował się u mieszkańców o stosunki żywnościowe. We Lwowie na dworcu kolejowym powitał p. Hoovera gen. delegat Dr. Gałecki, prezydent Naumann z członkami prezydyum miasta gen. Nowotny reprezentanci miast i bardzo liczna publiczność, która zgotowała p. Hooverowi gorącą owacyę.

Minister Biliński wrócił do Warszawy.

Wiedeń. PAT. Polski minister Skarbu Dr. Biliński wyjechał w piątek wieczorem pociągiem ententy do Warszawy.

Przedstawiciel ententy w Gańsku.

Gadńsk. Dnia 16 sierpnia. »Danziger Neueste Nachrichten« donoszą: Wedle doniesienia Timesa od dnia 1 października będzie stacyonowany na Bałtyku oddział floty angielskiej.

Pismo to donosi dalej: Jak słychać bawi w Gańsku od kilka tygodni przedstawiciel ententy, którym ma być angielski pułkownik, który bada stosunki w Gańsku. Ma on podobne polecenie przy najmniejszym objawie zaburzeń zarządać od państ ententy natychmiastowego obsadzenia Gdańska przez wojska alianckie.

Przedstawiciele P. P. S. nie dopuszczeni przez rząd szwajcarski do kongresu w Lucernie.

Kraków. Jak donosi »Naprzód«, przedstawicieli P. P. S. posłów dr. Liebermanna i Moraczewskiego nie dopuścił rząd szwajcarski względnie tamtejsza naczelna komenda na zjazd do Lucerny tak, iż z nad granicy szwajcarskiej musieli się zawrócić.

Sądy doraźne w Warszawskiem i Lubelskiem.

Warszawa, PAT. Na murach miasta rozlepiono obwieszczenie komisarza rządowego miasta Warszawy Anisza oznajmiające, że celem zwalczania bandytyzmu i innych przestępstw, szczególnie niebezpiecznych dla porządku publicznego Rada ministrów na mocy ustawy sejmowej z dn. 30 czerwca br. postanowiła rozporządzeniem z dnia 1. sierpnia wprowadzić w okręgach sądów apelacyjnych warszawskiego i lubelskiego na 6 miesięcy s ą d y d o r a ź n e, które wymierzać będą karę śmierci i ciężkiego więzienia.

Dalszy pochód naszych wojsk.

Warszawa. PAT. Komunikat sztabu generalnego z dnia 16 sierpnia.

F r o n t l i t e w s k o — b i a ł o r u s k i. Nieprzyjaciel, który pobity w ostatnich dniach wycofał się na wschód, koncentruje obecnie swoje siły na linii Borysów-Bobrojsk. Na odcinku rzeki Łuczajki ożywioną działalność wywiadowcza nieprzyjacielskich patroli. Akcya naszych wojsk rozwija się planowo i pomyślnie. Kawalerya nasza ściga w dalszym ciągu cofającego się nieprzyjaciela. Urzecze zostało przez nasze oddziały zajęte.

F r o n t w o ł y ń s k i. Nasze oddziały sforsowały po ostrej walce most kolejowy na Słuczu i obsadziły przyczółek mostowy na prawym brzegu, na wschód od Sarn.

Przy zajęciu Ostroga zabraliśmy nieprzyjacielowi w walce 4 działa, 16 kulomiotów i przeszło 2000 karabinów.

Na froncie galicyjskim bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Lwów, PAT. »Gazeta Lwowska« donosi, że wójska gen. Iwaszkiewicza idą wzdłuż linii Tarnopol — Zbaraż — Jampol — Lachowce i wyrównały front między między Horyniem a Zbruczem.

Prawdopodobny wyjazd Paderewskiego do Paryża.

Warszawa. Tel. wł. Wobec nowych, niepomyślnych powikłań w sprawie Galicyi wschodniej, wyjazd prezesa ministrów Paderewskiego do Paryża staje się prawdopodobnym.

Poseł Seyda ministrem b. zaboru pruskiego.

Warszawa. PAT. Dekretem naczelnika państwa z dnia 16 bm. Władysław Kazimierz S e y d a poseł na sejm powołany został na stanowisko ministra byłego zaboru pruskiego.

Wyjazd delegacyi żydowskiej do Palestyny.

Warszawa. (Telefonem) Za staraniem posła Farbsteina uzyskała delegacya ostatniego Zjazdu palestyńskiego od ministerstwa spraw zagranicznych pozwolenie na wyjazd do Palestyny. Delegacya składa się z 65 osób.

Instrukcya Wilsona dla komisyi Morgenthaua.

Warszawa. (Telefonem). »Dziennik Nowy« dowiaduje się, że analogiczny tekst instrukcyi Wilsona, udzielonej ambas. Morgenthauowi, wręczony został również w Paryżu za pośrednictwem p. Roberta Lansinga wszystkim członkom komisyi amerykańskiej, a mianowicie p. p. Homerowi Johsonowi, jen. Jadwinowi i in.

Zangwill-członkiem misyi dla zbadania pogromów.

Kopenhaga, Tel. wł. Z Londynu donoszą, że w związku z oświadczeniem podsekretarza stanu dla spraw zagranicznych Granwarda w parlamencie angielskim co do wysłania na propozycyę posła Wegwoda do Polski komisyi celem zbadania sprawy pogromów, powstała w kołach narodowo-żydowskich myśl zaproponowania rządowi angielskiemu wysłania Izraela Zangwilla jako żydowskiego członka tej komisyi. Jak zapewniają, miał Zangwill oświadczyć gotowość przyjęcia tej misyi.

Nowy gabinet węgierski.

Bez udziału socyalistów

Budpeszt. PAT. Węgierskie biuro korespondencyjne donosi co następuje: Dzisiaj utworzony został gabinet składający się z różnych warstw ludności węgierskiej. Zamianowanie nowego gabinetu poprzedziły dłuższe rokowania. Dzisiaj nastąpiło ukończenie rokowań, a rezultatem jest zamianowanie drugiego gabinetu Friedricha. W tym gabinecie niema reprezentantów robotników przemysłowych, atoli dano im możność wzięcia udziału w pracach rządowych przez swojego przedstawiciela.

Wiedeń, PAT. »Neue Freie Presse« zamieszcza wywiad z ministrem spraw zagranicznych Lovaszym, który oświadczył że socyaliści nie chcą przystąpić do gabinet ponieważ nie zgodzono się, by arcyksiążę Józef natychmiast ustąpił.

Klerykalne i antysemickie rządy na Węgrzech.

Kraków. Radio PAT. z Neuen. Nieufności niemieckich republikanów z powodu monarchistycznej reakcyi na Węgrzech a potem w Austryi nie usunęło ostatnie oświadczenie się arc. Józefa za wolnem państwem węgierskiem. Jako dowód, iż także w Austryi część rodziny habsburskiej przypisuje arc. Józefowi dalej idące zamiary jak zabezpieczenie demokratycznej wolnej państwowości na Węgrzech, przytaczają pismo b. cesarza Karola, w którem powierza on arc. Józefowi zastępstwo na czas nieobecności króla. Oświadczenie się arcyksięcia za rzeczpospolitą osłabia dodatek, iż arcyksiążę uczyni to co uchwali konstytuanta. Konstytuantę zaś przygotowuje w duchu reakcyjnym rząd arc. Józefa, w którym socyaliści nie biorą udziału i na który także mieszczaństwo węgierskie zapatruje się z rezerwą. W nowem węgierskiem ministerstwie silne zastępstwo posiadają wpływy klerykalne i antysemickie. Wybory do kostytuanty mają się odbyć w ciągu 6 tygodni.

*

Budapeszt. PAT Węgierskie biuro korespondencyjne dementuje informacye rozszerzoną przez »Korrespondenz Express« a dotyczącą rzekomego listu b. cesarza Karola i arc. Józefa.

Najwyższa Rada o odpowiedzi Rumunii.

Paryż. PAT. Agencya Havas donosi: Najwyższa Rada koalicyjna zajmowała się wczoraj odpowiedzią Rumunii na notę koalicyi. Odpowiedź wywarła na przedstawicielach wielkich mocarstw korzystne wrażenie. Komendant rumuński i nadkomisarz rumuński otrzymali polecenie działania w Budapeszcie według rozkazów koalicyi. Najwyższa Rada wystosowała do Rumunii notę, w której wyraża życzenie, aby Rumunia weszła w porozumienie między koalicyą misyą i generałami w Budapeszcie. Następnie rada koalicyjna odroczyła się do poniedziałku. Odpowiedź koalicyi na notę rumuńską jest ułożona życzliwie. Uprasza ona, by Rumunia wierna swoim przyrzeczeniom dostosowała swoją politykę do życzeń koalicyi.

Odpowiedź koalicyi na notę Rumunii.

Wiedeń. PAT. Z Wersalu donoszą: Temps donosi: że w odpowiedzi najwyższej rady koalicyjnej na notę Rumunii postanowiono, że od teraz, decyzye jej węgierskich sprawach mają być do wykonania doręczone 4 generałom w Budapeszcie, tamtejszemu cywilnemu komisarzowi i komendantowi. Podział zdobytych materyałów ma nastąpić w porozumieniu miedzy rządem węgierskim a koalicyą.

Cała Bukowina przypadnie Rumunii.

Wiedeń. PAT. Tel. Compagnie donosi z Bukaresztu, że jak podają dzienniki pretensye ukraińskie co do części Bukowiny zostały przez konferencyę pokojową odrzucone. W ten sposób cała Bukowina przypadnie Rumunii.

Kiedy Rumuni opuszczą Węgry?

Kraków, PAT. Z Nauen. O wahaniu się Rumunii w spełnieniu żądań ententy donoszą, że rumuńskie biuro prasowe wyraźnie oświadczyło, iż opróżnienie węgierskiego obszaru może nastąpić dopiero, gdy utworzy się ostatecznie rząd z wolnego wyboru ludu, który da rękojmę spełnienia przyjętych zobowiązań.

Rumunia a Serbia.

Bukareszt. PAT. »Telegrafen Compagnie« donosi według agencyi Dacia z Belgradu: Prezydent ministrów Proticz wyraził się o stosunkach serbsko-rumuńskich w tym kierunku, że Serbia otrzyma na zachodzie część Banatu. Byłoby błędem po litycznym, gdyby te kwestye utrudniły stosunki przyjaźni między Rumunią a Serbią. Niebezpieczeństwo Serbii stanowi Bułgarya.

Rząd rumuński przy robocie...

Paryż. (Tel. wł.) Jako donosi członek żydowskiej komisyi amerykańskiej p. Baruch Zuckermann, który przybył właśnie z Rumunii do Paryża, wywiera rząd rumuński silny nacisk na Żydów rumuńskich, aby wystąpili przeciw postanowieniom traktatu o ochronie mniejszości narodowych w Rumunii nałożonych przez koalicyę.

Rząd czeski przeciw komunistom.

Praga. (Tel. wł.) W Preszburgu aresztowały władze czeskie byłego komisarza rządu węgierskiego Zygmunta Kontiego. Rząd czeski zwrócił równocześnie uwagę wszystkim byłym członkom rządu rad, żeby się nie odważyli przekroczyć terytoryum państwa czesko-słowackiego, gdyż ze względów politycznych wzbrania się im pobutu w Czecho-słowacyi.

Aresztowanie komunistów we Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.) Równocześnie z komunistą węgierskim Dr. Bettelheimem aresztowała policya wiedeńska żonę komunisty Axelroda znanego z ostatnich rządów komunistycznych w Monachium.

Maksym Gorkij zastrzelony?

Berlin. PAT. Deutsche Allg. Zeit. donosi z Kopenhagi: Jak słychać został Maksym Gorkij aresztowany i zastrzelony przez osławionego komunistę łotyckiego malarza Piotra Propper.

Robotnicy angielscy przeciw strajkowi generalnemu.

Londyn. (W. B. K.) Konferencya komitetów wykonawczych związków kolejarzy i robotników kopalnianych i transportowych uchwaliła wobec zmienionej sytuacyi od ostatniego zebrania z 26 lipca i zmiany stanowiska rządu odłożyć ogłoszenie strajku generalnego, jako środka walki politycznej.

Grey wyjeżdża w specyalnej misyi do Ameryki.

Londyn. PAT. B. Minister spraw zagranicznych Grey zgodził się pojechać do Waszyngtonu w misyi mającej na celu uregulowanie kwestyi, pozostającej w związku z zawarciem pokoju. Z początkiem roku przyszłego Grey mianowany będzie ambasadorem. Przedstawiciel partyi pracy w ministeryum wojny Pan Barnes stwierdza, że Wielka Brytania zniosła bardzo dobrze kryzys, który po 4-letniej strasznej wojnie jest nieuniknionym. Liczba bezrobotnych zmniejsza się o połowę a warunki pracy znacznie się poprawiły. Wysiłki partyi skrajnych zmierzające do wywołania strajków w celach politycznych zostały udaremnione, gdyż cele ostateczne tych partyi zdyskredytowały cały ruch. Delegaci górników, kolejarzy i innych pracowników, którzy początkowo popierali tę akcyę, obecnie wypowiedzieli się przeciwko nim wobec opozycyi robotników. »Nationale Food Journal« zamieszcza ostrzeżenie Hoovera i jeżeli w najbliższym czasie produkcya w Europie się nie zwiększy, Ameryka nie będzie mogła dać Europie środków żywności na kredyt.

Adw. Goldstein o pogromach Żydów na Ukrainie.

40.000 zabitych w 60 miastach.

Jak już donieśliśmy, przebywa obecnie w Warszawie znany adwokat kijowski M. L. Goldstein przewodniczący centralnego komitetu ratunkowego dla ofiar pogromów żydowskich na Ukrainie. Adwokat Goldstein wyjeżdża do Paryża i zatrzymał się w Warszawie celem przedłożenia memoryału o pogromach żydowskich na Ukrainie komisyi Morgenthaua. Podróż z Kijowa do Warszawy trwała 5 tygodni. W Warszawie został adwokat Goldstein bardzo życzliwie przyjęty przez władze polskie.

W rozmowie z redaktorem, »Hajntu« przedstawił adw. Goldstein cel swej podróży do Paryża. Po pierwsze celem moim jest zapoznanie opinii publicznej w Europie i Ameryce ze strasznem położeniem na Ukrainie i z faktycznym materyałem o pogromach i niesłychanych okrucieństwach wobec Żydów na Ukrainie. Aż do wyjazdu z Kijowa naliczono 40.000 zabitych Żydów w 60-ciu miastach. Najokrutniejsze pogromy miały miejsce w Owruciu, Proskurowie, Żytomierzu. Delegaci komitetu kijowskiego, którzy zwiedzili miasta na Ukrainie, dotknięte pogromami, opowiadają straszne szczegóły. Dziesiątki tysięcy kobiet żydowskich zostało zgwałconych.

Sądzę, oświadczył dalej adw. Goldstein, że świat dowiedziawszy się o tem wszystkiem, znajdzie przecież środek, by położyć kres tym strasznym rzeziom Petlurowców. Armia Petlury doznaje przecież ja kiegoś poparcia od kogoś bo skądże ma amunicyę, pieniądze. Niechajże ci którzy mają wpływ na niego i na jego armię, zajmą się losem Żydów na Ukrainie. Całe pokolenia żydowskie giną na Ukrainie. Tak dalej być nie może

Dalszym celem mojej podróży jest zebranie odpowiednich środków funduszu potrzebnego celem ratowania egzystencyi żydowskich na Ukrainie. A potrzebne są na to miliardy koron. Jeszcze w styczniu ubiegłego roku po pierwszych pogromach ukonstytuował się w Kijowie z łona wszystkich stronnictw żydowskich »Centralny Komitet« dla niesienia pomocy ofiarom pogromów na Ukrainie« Pierwszym zadaniem komitetu było wysłanie delegatów do poszczególnych miast celem zebrania dokładnego i autentycznego materyału o pogromach. Delegaci ci — znakomici prawnicy i adwokaci żydowscy pracowali z prawdziwem samopoświęceniem wśród najcięższych warunków. Ponadto wypłacił komitet pierwsze zapomogi dla nieszczęśliwych ofiar. Zaraz po pogromach w Zytomierzu i Berdyczowie wyasygnował Dyrektoryat ukraiński 3 miliony rubli, zaś sami Żydzi ukraińscy złożyli milion rubli. Dalszej akcyi w tym kierunku przeszkodzili bolszewicy, którzy też wkrótce po wkroczeniu zamknęli cały komitet.

Pod przewodnictwem adw. Goldsteina ukonstytuował się komitet redakcyjny celem ułożenia i wydania zebranego materyału o rzeziach na Ukrainie. Pierwszy tom pod tytułem »Dyrektoryat a pogromy« przygotowuje się już do druku. Tomów będzie około trzydzieści.

Konferencya walutowa w Paryżu

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Berna: Berneński Bund donosi z Genewy: W genewskich kołach finansowych witają żywo doniesienie o zwołaniu konferencyi walutowej do Paryża na miesiąc wrzesień. Szczególnie panuje zadowolenie dlatego, że konferencya będzie obesłana nie przez polityków i dyplomatów, lecz przez fachowców. Oczekują skutecznego rozwiązania kwestyi. Był czas pomyśleć o tem, ażeby zapobiedz spadkowi waluty. W Szwajcaryi uczyniono wszystko, ażeby wysłać na konferencyę kompetentnych fachowców.

Spór o Tracyę.

Kraków, Radio PAT. z Lyonu. Najwyższa Rada zajmowała się wczoraj oznaczeniem wojskowej granicy bułgarskiej. Delegacya grecka żąda wprost złączenia Tracyi z Grecyą i ten kąt widzenia podziela Komisya terytoryalna pod przewodnictwem p. Tardieu. Ta zasada spotyka się z opozycyą delegacyi amerykańskiej, która pragnęłaby obdarzyć Bułgaryę wyjściem gospodarczem. Po zbadaniu różnych rozwiązań mających na oku zadowolenie pragnień Grecyi przy równoczesnem zabezpieczeniu gwarancyi międzynarodowych w Bułgaryi delegacya amerykańska skłoniła się ku umiędzynarodowieniu części Grecyi, która podlegałaby kontroli Ligi narodów. Rozwiązanie to, wynikłe pośrednio z propozycyi delegacyi greckiej, poddaje pod rozwagę zabezpieczenie jednego portu Bułgaryi na podstawie zwykłego zawarcia szczególnego układu między Grecyą a Bułgaryą. Delegacya amerykańska zamierza wobec braku porozumienia zreferować sprawę w Waszyngtonie.

Wilson wobec konfliktu japońsko-chińskiego.

Haga. »Nieuwe Courant« donosi, że ostatnie oświadczenie Wilsona w sprawie Szantungu było bardzo zdecydowane. Wilson powiedział, że nie uzna żadnych specyalnych umów między Chinami a Japonią, lecz obstawać będzie przy tem, ażeby Japonia w myśl swego przyrzeczenia opróżniła Szantung.

Stany Zjednoczone nie chcą uznać Kołczaka?

St. Germain. (W. B K.) »New-Jork Times« donosi z Waszyngtonu, że w oficyalnych kołach amerykańskich są bardzo zaniepokojeni z powodu niepowodzeń Kołczaka i obawiają się jego upadku. W każdym razie niema już więcej mowy o uznaniu Kołczaka przez Stany Zjednoczone.

Japonia odmówiła pomocy Kołczakowi.

Wiedeń, PAT. Wied. biuro koresp donosi z Amsterdamu: »Scieted Press« donosi z Tokio: Japoński rząd po naradach między gabinetem a radą dyplomatyczną uchwalił donieść Kołczakowi, że Japonia nie może zadość uczynić prośbie wysłania większej liczby japońskich dywizyi przeciwko bolszewikom.

Persya pozostanie pod protektoratem Anglii.

Wiedeń, PAT. Z Wersalu »Temps« donosi: Szach perski z powodu układu zawartego z Anglią i z powodu wybuchłych dlatego w Teheranie niepokojów wyjechał do Europy. Wskutek owego traktatu będzie Persya aczkolwiek przyznano jej niepodległość, poddaną pod protektorat Anglii. Szachowi towarzyszy w podróży do Europy minister spraw zagranicznych ks. Sirdus Mirza. »Temps« twierdzi, że życzenie rządu perskiego wystosowane pod adresem koalicyi nie było nigdy traktowanem ani przez radę najwyższą ani przez komisyę międzykoalicyjną.

Linia telefoniczna do Wiednia od godziny 9tej wieczorem zepsuta, wobec czego najnowszych depesz wiedeńskich nie otrzymaliśmy.

Jak to nazwać?

W artykule pod powyższym tytułem pisze warszawski »Robotnik« z dn. 14 bm. m. i. co następuje:

»Niedawno byliśmy świadkami niebyłego skandalu w sądzie, kiedy to podczas sądzenia jednej sprawy natury prasowo-politycznej, okazało się, iż w aktach sprawy figurował z góry umotywowany wyrok.

Obecnie posiadamy w ręku dokumenty, które wyrażając się aż nadto delikatnie, rzucają bardzo ujemne światło na sposoby praktykowane przez niektórych sądowników.

Leżą przed nami akta dość zwykłej sprawy. Panu X, kupującemu koks w gazowni, dawano śmiecie zamiast koksu. Nareszcie pan X uzyskał pozwolenie od dyrektora gazowni, aby był obecnym przy ładowaniu zakupionego przezeń towaru, co nie spodobało się jednemu z placowych kontrolerów.

Dość na tem, iż brutalnym sposobem dwugroszowym nawymyślał panu X, a potem przeszedł do jeszcze bardziej wymownych argumentów, które skończyły się utratą przez pana X dwóch zębów.

Sprawa oparła się o sąd, który zawyrokował, iż obraza była obustronną, a nawet więcej, iż pan X obraził ciężej, niż został obrażonym, wobec tego krewki pan kontroler, wychowanek ideowy dwugroszówki został tylko lekko ukarany. Nie o wyrok nam chodzi ale o jego wprost niesłychaną motywacyę. która wogóle nie może być ścierpiana przez państwo, jeżeli ma choć słabe pretensye do kultury. W motywach wyroku sądu jest mowa o postępowaniu p. X, jako »nacechowaną« nachalnością, jeżeli idzie o korzyść materyalną, jaką odznacza się tylko rasa żydowska«. Cóż to ma znaczyć? Skąd »nachalność« żydowska, lub ormiańska ma coś wspólnego z wydanicm wyroków? Od kiedy to nienawiść rasowa zdobyła sobie obywatelstwo w sądach?«

»Niesłychaną jest wprost rzeczą, aby sędzia, »stróż sprawiedliwości«, w wydawanych przez się wyrokach obrażał znaczny zastęp obywateli kraju, ponieważ mu się rasa nie podoba. Wprowadzanie podobnej motywacyi wyroków rzuca poważną plamę na bezstronność sądów, i rzuca podejrzenie, że nie kierują się sprawiedliwością a nienawiścią rasową, przez co podkopuje się do nich zaufanie«.

Wiemy, iż w sprawie tej zwrócono się już do ministra Stupińskiego. Nie wątpimy, iż pan minister, człowiek rzeczowy, nie pozwoli na tego rodzaju kompromitacyę sądownictwa.

Hoover w Krakowie.

Z powodu przyjazdu do naszego miasta dyktatora żywnościowego Hoovera, prezydyum miasta ogłasza następującą odezwę do mieszkańców Krakowa:

W dniu 17 bm., tj. w niedzielę o godz. 9 rano przyjeżdża do naszego miasta, celem zapoznania się z naszymi stosunkami żywnościowymi p. Herbert Hoover, delegat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, mąż, przejęty na wskróś ideą najszerszej pojętego humanitaryzmu, mąż, któremu setki tysięcy naszej ludności, naszego Państwa zawdzięczają możność przetrwania najcięższych czasów. Twórca i organizator pomocy dla dzieci, tego najdroższego skarbu każdego narodu. Jemu zawdzięczamy istnienie licznych kolonii dla dziatwy naszej, jemu zawdzięczamy ratunek od strasznej klęski głodowej, od Niego zwracamy się z nadzieją na dalszą pomoc w ciągle jeszcze cieżkiej przyszłości.

Prezydyum miasta pragnąc wyrazić Dostojnemu Gościowi wdzięczność za Jego wielkoduszną działalność, wzywa wszystkich mieszkańców miasta, by w dniu tym wzięli jak najliczniejszy udział w uroczystem przyjęciu znakomitego przedstawiciela Ameryki według następującego programu:

1. Dekoracya miasta. 2. Przywitanie na dworcu kolejowym przez prezydyum miasta. Dowództwo wojskowe, przedstawicieli władz. instytucyi dobroczynnych i humanitarnych, młodzież, dziatwę szkolną i delegacye. 3. Pan Hoover będzie przejeżdżał z dworca kolejowego ulicami: Lubicz, Basztową, Floryańską w około Rynku, Sławkowską. Wzdłuż wszystkich ulic utworzą szpalery młodzież szkolna, ochronki, zakłady dobroczynne, humanitarne etc. 4. O godz. 12 w południe uroczyste powitanie przez Radę m. Krakowa, w gmachu magistratu na II. piętrze. (Wstęp za zaproszeniami). 5. O godz. 4. i pół hołd dzieci i młodzieży krakowskiej w Parku dra Jordana. (Bilety wstępu wydaje sekretaryat prezydyalny magistratu w sobotę w godzinach między 5 a 7 wieczór). 6. Zwiedzenie pamiątek miasta, oraz zakładów sanitarnych w Prądniku Białym.

* * *

Prezydyum m. Krakowa pragnąc przyjęcie p. Hoovera jak najuroczyściej obchodzić, zwraca się do wszystkich mieszkańców miasta, aby w tym dniu zechcieli domy swe dekorować flagami państw sprzymierzonych, oraz Państwa Polskiego, jak niemniej, by wszystkie instytucye, zakłady dobroczynne i humanitarne, zarządy ochronek etc. zechciały wziąć w powyższej uroczystości jak najsilniejszy udział, aby dać wyraz jak największej radości z okazyi goszczenia w naszem mieście tak zasłużonego dla naszego społeczeństwa obywatela amerykańskiego.

* * *

W podróży po Polsce towarzyszą dyktatorowi światowej aprowizacyi p. Hooverowi: Colonel Logan, gen. Goodyere, Charles Taft, junior, Commander George Baker, Charles Kloeber (Associated Press), Capitain Abele, książę Kazimierz Lubomirski, poseł polski do Ameryki, Jan Horodyski, oficer sztabowy. Naprzód został wysłany przez p. Paderewskiego Ksawery hr. Pusłowski, sekretarz osobisty prezydenta Rady ministrów.

Z opery.

„Dola" Bolesława Wallek-Walewskiego jest przy całej nucie wpływów obcych, przez tło akcyi i zgrabnie wplecione motywy swojskie dożynek, kolędy, tańca i wiejskiego śpiewu pary kochającej się — narodowym polskim dramatem muzycznym. Te ludowe epizody niejednokrotnie charakterystyczne w kroku melodyjnym są prawdziwą ozdobą całego dramatu, w którym zresztą wszechwładnie panuje hasło »à bas la melodie«: motywy pojawiają się na krótko i niedoprowadzone do szerszego logicznego rozwoju działają raczej harmonizacyą i doborem barw instrumentów. I w tem właśnie malarstwie orkiestry tkwi punkt ciężkości opery; strona wokalna jest na tem tle nadbudową z wątłą linią melodyjną. Tu słowo śpiewane jest tylko spotęgowaniem mówionego — stąd tak często używana forma śpiewnego recytatywu tak tej formie opery odpowiada. Uderzająco dodatnią cechą tej strony wokalnej jest fakt, że melos słowa i śpiewu zgadzają się z sobą u p. Walewskiego w najnaturalniejszy sposób, co daje pewnym partyom szczególną siłę wyrazu! (akt I szy arya Heleny).

Kompozytor »Doli« jest równocześnie autorem jej libretta, którego treścią jest kawał życia wycięty z wojny współczesnej: Helena jest zaręczona, ten z którym ją łączą żywe reminiscencye z przeszłości — Tadeusz — zjawia się z wyznaniem zapóźno, bo po zaręczynach Heleny z Romanem. Wojna rozdziela wszystkich troje. Tadeusz jednak ! wśród kul nie zapomina o swojej miłości. Raniony w stanie nawpół obłędu dostaje się do szpitala, gdzie siostrą miłosierdzia jest Helena. Wieść, że mąż Heleny poległ pada nań jak grom ale i zapowiedź nowego życia: Helena go kocha i zostaje jego żoną. W akcie 4-tym realizuje się w cichym dworku szczęście obojga. Roman jest już tylko przeszłością i smutnem wspomnieniem. I właśnie kiedy jego żona słucha mszy żałobnej za jego duszę, Roman wraca z nadzieją spokoju i szczęścia; wraca znękany wojną, zmieniony i niepoznany przez nikogo jest świadkiem szczęścia żony. Po walkach, trudach wojny cofa się z własnego domu zostawiając illuzyę — że zginął. Między tą fabułą akcyi a muzyką istnieje dysproporcya. Muzyka jest w stosunku do niej za mało dramatyczną. I tak n. p. pod czas rozpaczy Romana w akcie czwartym muzyka ma mały rozmach. Wiadomość o wojnie w akcie pierwszym okiestra przyjmuje blado. Ta niewspółmierność muzyki i dramatu jest ze względu jednak na zdolności kompozytorskie Walewskiego dodatnią. Bo p. Walewski bardziej trafia do przekonania w uczuciowych epizodach i momentach typowo malujących. jak w chwilach dramatycznego napięcia. Dowodem tego jest akt drugi — doskonały scenicznie łączący element uczuciowy i »batalistykę« orkiestry, — »Tonmalerei« w najdosłowniejszem i realistycznem tego słowa znaczem. Musimy zauważyć, że ten akt jest w dramacie epizodem przydługim, ale sam dla siebie ma artystyczną wartość i stanowi całość, tak że możnaby go i odrębnie wystawiać. Prócz konstrukcyi scenicznej uderzają tu zalety kompozytora, który na głos pisze lepiej, liryczne frazy jak dramatyczne, a instrumentów smyczkowych lepiej używa, jak dętych — słowem jest mocniejszy w liryce, jak w dramacie, tak w głosie, jak i orkiestrze.

Jako dramat jedyny w swoim rodzaju ma »Dola« wszelkie szanse utrzymania się na scenie. Do odniesienia sukcesu pomogli operze artyści z pp. Szafrańską, Ludwigiem i Stępniowskim na czele. By im przyznać choć część położonej zasługi i pracy, trzebaby bez wyjątku wszystkich wymienić po kolei i zająć się nimi szczegółowo; tak przygotowali swe role i tyle w nie wlali duszy. F. S.

Na marginesie.

Jesteśmy potęgą!

„Lud Katolicki" pisał niedawno temu: „Potędze żydowskiej musimy przeciwstawić własną potęgę..."

Żydzi są istotnie — potęgą.

Pomijam już to, że mało który z nich nie jest milionerem.

Pomijam także, że jest to jedyny naród na świecie, który pozostaje w sojuszu z koalicyą i z — Niemcami.

Ale co za zwartość wśród nich panuje, co za żelazna solidarność!

Taką solidarnością można ujarzmić nie tylko Polskę, ale — Europę wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Oświęcimskiem i Zatorskiem.

W Sejmie mają 11 posłów, którzy reprezentują tylko — 6 stronnictw

Posłowie ci daliby się raczej zabić, niżliby mieli głosować odrębnie.

W sprawie reformy agrarnej np., ortodoksi — absentowali się, poale syonista głosował początkowo przeciw reformie (jest on bowiem socyalistyczniejszym od samych socyalistów!), a reszta głosowała za reformą.

W żadnej kwestyi nie ma trzech Żydów nigdy więcej jak — cztery zdania.

O przyszłym ustroju w Palestynie istnieje 756 teoryi, a o przyszłem szkolnictwie żydowskim w Polsce ma każdy bez wyjątku Żyd swoje własne, gruntownie uzasadnione i jedynie słuszne przekonanie.

Na zgromadzeniach ludowych nie zabijają się Żydzi nigdy na śmierć; kończy się tylko na niewinnej wymianie słów i mniej lub bardziej ciężkich kontuzyach.

Moszków wśród Żydów niema — — — — — — — mało.

Odwaga cywilna i zdolność do ofiar istnieje olbrzymia — — — — — w artykułach wstępnych i na zebraniach publicznych.

Fali bojkotowo odżydzeniowej przeciwstawiają Żydzi żelazny i jednolity front obronny — — z papieru. —

Widzimy więc, że jesteśmy naprawdę — potęgą.

Szczęście nasze psuje jedna tylko, drobna rzecz: potęga antysemicka różni się — trochę — od naszej...

Pozatem jest wszystko u nas w największym porządku.

PEPIN.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

KRONIKA.

Kraków, 17. sierpnia

Jeden z dowodów... „równouprawnienia". We wczorajszym „Kuryerku" czytamy ogłoszenie w którem magistrat m. Brzeska, rozpisuje konkurs na posadę inspektora policyi miejskiej w Brzesku. Wśród całego szeregu warunków, żąda magistrat m. Brzeska od kandydatów, by wykazali się dokumentem potwierdzającym wyznanie ...rzymsko katolickie. Komentarze zbyteczne.

„Kuryerek" w opałach.. „Kuryerek", który liczy zapewne na grubą ignorancyę swoich czytelników, ogłosił światu przy okazyi ogłoszenia telegramu o „pogromie Żydów w Berlinie", że „Nowy Dziennik" „znowu nic nie wie o tych wydarzeniach względnie wie. ale celowo przemilcza, tak jak o wypadkach w Budapeszcie i wogóle na Węgrzech". Biedny jednak „Kuryerek" ma pecha... Oto w wczorajszym numerze donosimy na pierwszej stronie „N. Dz." o ekscesach antyżydowskich w Berlinie. Tak to nieszczęśliwy „Kuryerek" padł ofiarą... swej krewkiej porywczości.

Z opery komunikują: Ostatnie dwa przedstawienia operowe 17 bm. w niedzielę odbędą się wcześniej, ze względu na wyjazd członków orkiestry warszawskiej, który nastąpi tego samego dnia po przedstawieniu.

Popołudniowe przedstawienie „Cyrulika" rozpocznie się o g. 3, wieczorne „Doli" o 7.

Podwyższenie taksy szpitalnej. Wydział kraj. od 1 bm. podwyższył taksę za utrzymanie i leczenie osób w spitalu powszechnyn we Lwowie w szpitalu św. Łazarza w Krakowie, w Zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie i Kobierzynie na klasie III z 8 K dziennie na 12 K, na klasie II z 12 K na 18 K i na I klasie z 18 K na 25 K.

Egipskie po dwie à **40 h** sprzedawał 15 l. Leib Turner z Mszany Dolnej, za co go aresztowano.

Mąkę do wypieku chleba na przyszły tydzień wydało m. Biuro aprowizacyjne wszystkim piekarzom rejonowym. Racya chleba niezmieniona tj. 1 kg na osobę i tydzień.

Dla ofiar pogromów złożył w naszej administracyi p. M. W. 300 Koron.

Miły lokator. Paweł Strumiński l. 32 wywdzięczył się za gościnę Honoracie Mrugacz w ten sposób, że skradł jej garderobę i bieliznę wartości 3000 K. Garderobę odebrano, a miłego lokatora osadzono „pod telegrafem,"

Znalezione dziecko, 3 letnia dziewczynka w granatowej sukience jest do odebrania u Wiktoryi Trzemiec, przy ul. Mazowieckiej 9 na Krowodrzy.

Pościg za bandytami zakończony zastrzeleniem jednego z bandytów. Ubiegłej nocy sierżant ruchomej straży kolejowej Steier przeszukiwał pewien dom przy ul. Kamiennej w którym byli ukryci bandyci kolejowi, poszukiwani za szereg kradzieży na dworcu towarowym. U wejścia do domu napotkał on 2 żołnierzy i 3 cywilów, z których jeden rzucił się z bagnetem na Steiera. Steier wezwał go kilkakrotnie, by od niego odstąpił, a gdy ten powtórnie go napadł, sierżant

zwrócił ku niemu rewolwer i wypalił. kładąc na- jastnika na miejscu trupem. Zabity nazywał się Józef Machała, kolejarz, i był poszukiwany za kradzieże. Zwłoki Machała przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Młodociany złodziej ukarany. Wczoraj w nocy zakradło się kilku chłopców w wieku od 11 do 18 lat do ochronki przy ul. Szujskiego 4 gdzie poczęli zabierać artykuły żywności, przeznaczone dla ubogiej dziatwy. Zawiadomiony o tem patrolujący żołnierz policyjny i patrol wartownicza weszli na dziedziniec ochronki, i zauważyli kilku chłopców, wykradających się przez parkan. Kiedy na wezwanie policyanta chłopcy się nie zatrzymali, ten oddał za uciekającymi strzał, który ugodził 12 l. Franc. Kurkowskiego i przestrzelił mu wątrobę. Ciężko ranny chłopiec zapytany o nazwisko skłamał, że nazywa się Tadeusz Kurek. Dopiero aresztowany brat jego Antoni wyznał prawdziwe nazwisko ranionego. Chłopcy uciekając porzucili skradzioną marmoladę i masło. Ci sami młodociani złodzieje włamali się do ochronki, już po raz czwarty, gdzie skradli ogółem prowianty wartości 10 tys. K. Prócz brata dotkliwie ukaranego chłopca dotąd nikogo ze złodziei nie aresztowano.

Kieszonkowiec. Rudolf Piechnik z Rzdwanic skradł żołnierzowi armi gen. Hallera Fr. Górlowi portfel z większą gotówką. Piechnika aresztowano.

REPERTUAR OPERY:

Niedziela: „Cyrulik sewilski" wiecz. „Dola" ostatnie przedstawienie opery w tym sezonie.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Niedziela: popoł. „Śluby panieńskie" wiecz. „Śluby panieńskie"

Poniedziałek: „Czartowska ława."

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO.

Niedziela, o g. 3 pop. Piękna Amerykanka, wiecz. Mamon.

Ze świata

Clemenceau w nowej roli. Jak donosi »L'oevre« zaproponowano Clemenceau ze strony amerykańskiej, by po usunięciu się ze służby publicznej podjął się wygłoszenia szeregu odczytów w rozmaitych miastach Stanów Zjednoczonych. Przedsiębiorcy amerykańscy ułożyli już nawet dokładne kontrakty i przyrzekają »staremu tygrysowi« krocie sumy za tournee w Ameryce. Dotychczas Clemenceau nie przyjął jeszcze tej złotej propozycyi amerykańskiej.

Lot z Rzymu do Tokio. Jak donosi korespondent »Voss. Ztg.« z Lugano, przygotowuje obecnie d' Annunzio podróż powietrzną z Rzymu do Tokio. Podróż ta ma trwać 14 dni i rozpocząć się w październiku. Główne stacye podróży będą: Saloniki — Adalia — Bagdad — Aleppo — Delhi — Kalkutta — Bangkong — Peking. W podróży weźmie udział 9 samolotów, zaopatrzonych wielkie w rezerwoary benzynowe.

Cedula kursowa giełdy krak.

z dnia 16 sierpnia 1919.

WALUTY.	ofiar.	żąd.
Marki polskie	196	203
drobne	—	—
Marki niemieckie a (1000 i 100)	235	240
drobne	—	—
Ruble carskie po 100 rb.	220	225
po 500	217	223
drobne	210	217
dumskie	100	110
Franki francuskie (1000 500 100)	510	560
drobne	450	500
Dollary	34	38
drobne	28	31
Funty szterling	165	180
Liry włoskie (a 1000, 500, 100)	440	500
Lei rumuńskie	235	245

Redaktor naczelny Dr. Wilhelm Berkelhammer. Odpowiedzialny w zast. Jakób Freund. — Druk. M. Dentschera, Kraków, Bożego Ciała 19. Telefon 1554.